

SOLIDARNOŚĆ WALCZĄCA

WOLNI I SOLIDARNI

ZBIÓR OSKOKA KARTA
S

PISMO ORGANIZACJI SOLIDARNOŚĆ WALCZĄCA
Dwutygodnik, wydanie A

Nr 21/165, sem 10 zt
1-15 listopada 1987 r.

JAWNE ZAKŁADOWE OGNIWA "SOLIDARNOŚCI" stanowią dobry krok w kierunku odbudowy Związku, dobrą szkołę samorządności i demokracji. W "S" narasta potrzeba odnowienia mandatu ciał przywódczych oraz form aktywności. Komitety założycielskie "S" już dziś przygotowują grunt do pluralizmu związkowego, który w końcu wymusi na władzy. Nie ma co zwlekać. Jawna "S" w zakładach może tylko pomóc w pracy podziemnym TKZ-am. Zakładając ją mogą zarówno znani działacze /nawet zwolnieni z danego zakładu, co nie kłóci się ze Statutem "S"/, jak też ludzie nowi, nawet ci, którzy nie należeli do "S" w okresie legalnym. Zwykłą związkową działalność można i trzeba zaczynać od zaraz, nie czekając na rejestrację, nie martwiąc się jej odmową.

Solidarność Walcząca będzie wspierać i propagować ruch jawnych zakładowych ogniw "Solidarności".

25 X 1987 Za SW: Kornel Morawiecki, Andrzej Kołodziej

REFERENDUM - to nowa próba manipulacji. Za reformą Polacy opowiedzieli się już w 1980 r., a władze uznały ten postulat podpisując Porozumienia Gdańskie. Stan wojenny i pozorowanie działań reformatorskich przez 6 lat - to czas zmarowany. Szczególnie dotkliwy był brak przemian politycznych w kierunku demokracji. Bez tego reformy są nienależliwe.

Jesteśmy za głęboką przebudową państwa, za odrzuceniem prymatu polityki nad gospodarką. Wzywamy do zignorowania referendum, którego wynik niczego nie rozstrzyga. Nie wystawiamy komunistom czasu in blanco.

Data i podpis j. w.

ZWIĄZEK WOHEC REFERENDUM /końcowe fragmenty oświad. KKW /
"...Dzisiaj tej władzy nikt nie wie-
rzy na słowo. Potrzebny jest system prawdziwych gwarancji politycznych, społecznych i ekonomicznych. Czy rządzący dali takie gwarancje formułując pytania referendum? Trzeba odpowiedzieć jednoznacznie, że nie. Pytania sformułowane są ogólnikowo. Nie przedstawiają żadnych skonkretyzowanych projektów reform demokratycznych. Nie zadano pytania o to co stanowi ós konfliktu w naszym kraju - o "Solidarność". /.../ Referendum mogło dać Polsce szansę i władze raz jeszcze z tej szansy nie skorzystały. Dlatego na pytanie czy brać w nim udział zmuszeni jesteśmy dać jednoznaczny odpowiedź - NIE. Społeczeństwo nie powinno brać udziału w przedsięwzięciu o wyjątkowo propagandowym charakterze. /.../ Pozostaje nam więc dalsza uporczywa walka o to, by społeczeństwo polskie stało się w pełni społeczeństwem obywatelskim. Aby urzeczywistniony został pluralizm polityczny, gospodarczy, związkowy.

Gdańsk, 25 X 1987 Krajowa Komisja Wykonawcza: Lech Wałęsa, Zbigniew Bujak, Jan Drużniewski, Władysław Frasyniuk, Bogdan Lis, Andrzej Milczanowski, Janusz Pałubicki, Stanisław Węglarz.

11 LISTOPADA 1918 roku spełniły się dążenia pokoleń Polaków, ich wola wybiła się na niepodległość i utworzenia własnej, suwerennej państwowości.

My, czując tę rocznicę, czcimy wartości, które ona symbolizuje - wolność i niepodległość. Uznajemy je za niezbywalne prawa jednostki i narodu. Podkreślamy naszą wolę walki i pracy na rzecz odzyskania niepodległości i ustanowienia w naszej Ojczyźnie mądrych i sprawiedliwych praw. Wierzymy, że Polska będzie wolnym, suwerennym i demokratycznym państwem. Jest to bowiem konieczne dla nas i dla Europy. W swych wysiłkach na rzecz takiej Polski nie ustaniemy.

Porozumienie Struktur "Solidarności" Warszawy /MKK, MRK "S", TKOS, TKM "S" FSO, TKW "S" Hurty, TKZ "S" Ursusa, RKW NSZZ "S" Ziemi Kutnowskiej/; Za Solidarność Walcząca - Kornel Morawiecki, Franciszek Porycycki; Krajowa Komisja Koordynacyjna Niezależnego Zrzeszenia Studentów.

GŁOSY I ODGŁOSY xx W prasie i TV non stop referendum big beat. W wojsku i milicji - stan podwyższonej gotowości. Przygotowania do II etapu stanu wojennego?

xx Podobno podwyżki cen mają sięgnąć pięćdziesiąt parę procent, a rekompensaty ok. 40 %. W sumie poziom ogólnego spożycia obniży się o k. kilkanaście procent. Nie kałdemu - im się nie obniży. xx Ludzie wykupują cukier, mąkę - ze strachu przed referendum.

UWAGI DO UCHWAŁY SEJMU z dn. 23 X 87 w/s REFERENDUM

Semo postawienie sprawy referendum świadczy o:

a/ przyznaniu, że postawie nie są reprezentacją narodu, bo inaczej nie odwoływały się do referendum w celu roz-

2 x NIE TAK

O ile na początku można było jeszcze mieć jakieś złudzenia, o tyle po sformu-

strzygnięcia oczywistej kwestii tzw. uzdrowienia gospodarki, tylko podjęli by decyzję sami;
b/ formalnym odstąpieniu od zasady "przewodniej roli partii".

1. /pyt. 1/ Co to znaczy "trudny okres"? Jeśli nie wiem, na czym to ma polegać, to jak mam o tym decydować?

2. /pyt. 2/ Co to jest "polski model"? Polskim modelem była "Solidarność". Co to jest "głęboka demokratyzacja"? "Solidarność" liczyła prawie 10 mln. członków, co stanowiło 80% wszystkich potencjalnych kandydatów /po odliczeniu dzieci i młodzieży, ludzi starszych, matek wychowujących dzieci, wojska, milicji, urzędników państwowych, duchownych itp./, a więc stanowiła przeważającą większość narodu, jego demokratyczną wolę. Jeśli "demokratyzacja życia politycznego" jest dobra, to czemu jej nie wcielić w życie, tylko stawiać jako przedmiot przetargu? Należy nam się tylko "rozszerzenie praw obywateli i zwiększenie uczestnictwa w rządzeniu" ale wprost rządzenie krajem za pośrednictwem naszych przedstawicieli.

3. W sprawie celów "uzdrowiania gospodarki" /pyt. 1, rozdz. I/:

a/ Kto i w jaki sposób ma oceniać, że "przedsiębiorstwa, gospodarstwa rolne i osoby dobrze pracują i efektywnie gospodarują"?

b/ O "doprowadzeniu nasyceń rynku towarami" władza mówi od 40 lat, wszystkie pozostałe "cele" są też od dawna znane.

4. W sprawie środków: /pyt. 1, rozdz. II/:

a/ "Realizowanie zasady socjalistycznej sprawiedliwości" i wszystko to, co się za tym kryje, nie zawiera podstawowej sprawy: stwarzania wszystkim szans realizacji ambicji i aspiracji indywidualnych i grupowych, łącznie z walką polityczną o władzę.

b/ Kto określi "tych, którzy przyczyniają się do pomnażania dobra wspólnego"? Czy znów partyjni aparatczyki będą preferować sami siebie?

c/ "Zwalczanie nieuczciwego bogacenia się" - niezgodne z prawem przywłaszczenie sobie /t.j. kradzież/ czyjegós mienia powinno być zawsze karane. Po co o tym pisać?

d/ "ochrona słabych" - to brzmi jak kpina, gdy zwążyć, że drażniące podwyżki cen najmocniej uderzą w najłabszych.

e/ "Przyspieszenie zmian w strukturze gospodarki" co to w ogóle znaczy?

f/ "Usunięcie barier..."; kto ma oceniać czy zakład jest "ekonomicznie sprawny", jak nie klient kupując towary tego zakładu?

g/ Po co "kształtowanie mechanizmów konkurencji"? Wystarczy po prostu pozwolić na swobodę rynkową, a konkurencja pojawi się sama.

h/ "Konsekwentne usamodzielnienie przedsiębiorstw..." - należało tu dodać sprawę istotną: "...i za ile sprze-dają wyroby".

i/ Kto ma "współpracować z zagranicą" i co to znaczy? Powinno być co najmniej: "zniesienie monopolu państwa na handel zagraniczny".

j/ "Zniesienie nieuzasadnionych dotacji" - kto oceni, które dotacje są uzasadnione, a które nie? A więc będzie w zasadzie po staremu - nie będzie rynku.

k/ Podwyżka cen - to rozumieć, konkret. I przy tym jasny jest cały następny punkt "zapewnienie ochrony poziomu życia" jako złagodzenie złego wrażenia.

l/ "Wzrost cen skupu" czyli zachowanie państwowego monopolu skupu. Należałoby wprowadzić: wolny handel płodami

waniu pytań do referendum
Schrada stała się oczywista.
Chodzi tylko o przeprowadzenie kolejnej drastycznej podwyżki i ewentualne uzyskanie jakichś kredytów z Zachodu, o "pieriestrojkę" władz - o nic więcej.

To co było wiadome już w 1981 roku, po sześciu latach nieudolnych manewrów gospodarczych władzy stało się oczywiste:

1. Bez uczciwej, radykalnej reformy nie da się wyjść z ciągnącego się już od lat 70-tych kryzysu.

2. Bez wzmocnionej aktywności i zaangażowania społeczeństwa żadna reforma się nie uda.

3. Bez radykalnego otwarcia wobec społeczeństwa, bez zrewidowania stosunku do "Solidarności" - nadziei milionów Polaków w latach 1980-81 - żadnej większej aktywności i zaangażowania nie da się w społeczeństwie rozbudzić.

Kluczem do wszystkiego jest więc stosunek władz do "S". Nie jest ważne przy tym ilu ludzi skupia dziś "S", w jakim nowym kształcie miałyby się odrodzić. Ważne jest, że ciągle reprezentuje ona w społeczeństwie polskim niezależną opinię, opozycję wobec władz. Odmowa uznania "S" to odmowa uznania prawa społeczeństwu do niezależnej opinii, a bez tego w ogóle nie ma co sobie zwracać głowy reformami, referendumi i pobudzaniem aktywności - dziś w Polsce 1987 nikt już na takie zagrania nie pójdzie.

Bez stworzenia jakiegós możliwości ponownej legalizacji NSZZ "S" - wszystko inne jest niewiarygodne. Kluczem tej możliwości oznacza, że władze nadal same zamierzają decydować o tym, co jest dla społeczeństwa dobre, a co złe, jak się ma ono organizować i wokół jakich idei.

Niestety, podejście władz do "S" cechuje nadal dogmatyczny, komunistyczny upór, brak politycznej wyobraźni i niezdolność przystosowania

rolnymi i niezależny od państwa sektor przemysłu spożywczo-handlowego.

m/ Pozostałe punkty "środków" są świadectwem podstawowych niedomogów w funkcjonowaniu administracji. Należy je usunąć, ale po co do tego referendum?

5. "Cele... demokratyzacji" /pyt. 2 rozdz. I/. Rozdział ten zawiera zwroty "socjalistyczna odnowa", "ludowładztwo", "socjalistyczny pluralizm", "poszerzanie płaszczyzn" itd., co mówi samo za siebie - metny, ograny żargon ideologiczny.

6. Proponowane działania /pyt. 2 rozdz. II/:

a/ Po co "umacniać nadrzędnosc organów przedstawicielskich..." skoro jest ona zagwarantowana Konstytucją? Wystarczy zachowywać prawo.

b/ Kwestia "zwiększenia roli obywateli w wyłanianiu kandydatów..." jest kwestią wązkową. Jeśli się nie mówi wprost w czym rzecz, jest to obiecywanie kota w worku.

c/ "Zwiększenie roli... stowarzyszeń i organizacji społecznych" - znówu, jak to miałyby wyglądać? Wystarczyłoby nie przeszkadzać w ich zakładaniu i działalności. Już one same uzyskiwały społeczne poparcie dla przejęcia "niektórych uprawnień organów państwa".

d/ "Uspokojenie polityki kadrowej... zagwarantowanie równych szans awansu" itd. - jest to możliwe jedynie przez realizację naszego postulatu z punktu c/. Konieczne byłoby prawne usunięcie komórek partyjnych z jednostek gospodarczych i instytucji państwowych.

e/ "znoszenie ograniczeń zrzeszania się" - powinno być: zniesienie.

f/ "Rozwój instytucji prezentowania poglądów..." - czemu nie "wolność prezentowania poglądów i wyrażania intencji"?

Uwagi końcowe: Jak wygląda "rozszerzenie społecznej kontroli" - chociażby w tym referendum? Kto organizuje komisje "wyborcze", kto policzy głosy, kto sformułował pytania? Wydaje się, że referendum to propagandowy i socjotechniczny zabieg mający na celu:

a/ W najbliższej przyszłości: zneutralizowanie protestów wobec podwyżek cen. Usprawiedliwienie tłumienia tych podwyżek rzekomym poparciem większości.

b/ Na dłuższy okres: uzasadnienie potrzeby rządów "silnej ręki". Polityka zaciskania pasa, spłaty choć odsetek długu może mieć nawet poparcie Zachodu.

Udział w referendum, którego warunki są poza autentyczną społeczną kontrolą byłby serwilizmem, wyrazem braku odpowiedzialności za los własny i kraju.

K. W.

TRUDNA DROGA DO DEMOKRACJI

1. "Destrukcyjny wpływ systemu totalitarnego zaznacza się we wszystkich dziedzinach życia, w tym i sferze świadomości społecznej" - pisze Dawid Warszawski w "Przerwie na Myślenie". Publicysta "Przedświt" /organ polskiej socjaldemokracji/ Stefan Knieć rozwija tę myśl: "Do jego skutków należy zaliczyć zaściankowość myślenia politycznego, nietolerancję dla cudzych poglądów, przeświadczenie o jedyniej słuszności własnej drogi, przenoszenie wreszcie sporów ideologicznych na płaszczyznę personalną, wraz z zastępowaniem argumentu idei - argumentem ad personam. Demokracja i pluralizm muszą być codzienną praktyką ruchów niezależnych." /"Przedświt" nr 1/87/. Tak piszą i mają rację.

2. Powyższe słowa nabierają szczególnego znaczenia obecnie gdyż już ponad rok opozycja polska ugrzęzła w piachu, targana brakiem wizji, koncepcji i sporami personalnymi.

się do faktów. Cóż nam władze proponują? Znowu: pogiębienie, rozszerzenie, umacnianie, pluralizm oczywiście socjalistyczny, głęboką samoreformę władzy /czyli reformę samowładzy/, parę być może - rzeczywistych zmian w gospodarce, a z pewnością - wysokie podwyżki. A gwarantem wszystkiego ma być - znowu - PRON i Urban! Dziękuję.

Pytania do referendum są takie, że trudno na nie odpowiedzieć jednoznacznie i w praktyce nie dają żadnej możliwości wypowiedzenia się. Już to, samo w sobie, ujawnia oczekiwany charakter całej imprezy. Chodzi tylko o to, żeby przyjść, żeby wziąć udział w ceremonii - władze i tak same zdecydowały co jest dla nas najlepsze. Tak jak w 1946 r.

Trzeba by nie lada optymistą /a takich już w Polsce chyba nie ma/, żeby uwierzyć iż taka czy inna pierestrojka w Polsce /zamiast prawdziwych zmian ustrojowych / może przynieść jakies poważniejsze efekty. I dlatego moja odpowiedź na referendum brzmi: 2 x NIE TAK. Zupełnie nie tak. Tak, to można było nabierać ludzi jeszcze w 1984 r. Tak, to można dziś w ZSRR albo Bułgarii. W Polsce na takie reformy szkoda już czasu i atlasu.

Jan Mak

FAŁSZYWY ALARM W SUDETACH

Przygotowywana na 4 X 87 Druga Łądecka Pielgrzymka do Sanktuarium Marii Snieżnej postawiła SB i WOP w stan pogotowia. Zaczęło się od inwigilacji tamtejszych działaczy oraz odwiedzin plebanii, gdzie spodziewano się pielgrzymów. W przeddzień rozlokowano wojsko, opasując masyw Snieżnika oraz sprowadzono więźniarki. W niedzielę 4 X obstawiono górę Igliczną i pobliskie Międzygórze. Samochody kierujące się w stronę Międzygórze i pieszych pielgrzymów rewidowano. Za drzewami poukrywane były milicyjne kamery z teleobiektywami.

Szczególną odpowiedzialność za ten stan rzeczy ponoszą przywódcy NSZZ "Solidarność" z przewodniczącym Lechem Wałęsą na czele. Oni to występując równocześnie jako przywódcy tzw. "opozycji demokratycznej" lub "niezależnej" części społeczeństwa" dają od roku koncert najdziwniejszych i sprzecznych pomysłów /choćby utworzenie TR"S" bez słowa o TKK; lub przekazanie 1 mln dol., przyznanych przez Kongres USA "S" i innym podziemnym strukturom, na cele m. dyczne, wbrew stanowisku TKK i bez pytania o zdanie innych zainteresowanych; a ostatnio rozwiązanie podziemnego kierownictwa Związku - TKK/. Jedynym skutecznie wypełnianym polem działania jest częste uczestnictwo w "lunchach" organizowanych przez obcych dyplomatów i polityków nawiedzających PR. Rzecz oczywista - nikt ze stałej na ogół elity "lunchowej" nie uważa za stosowne podzielić się z "niezależną" częścią społeczeństwa" informacją o czym tam rozmawiano, co uzyskano itp.

3. Nic też dziwnego, że uwikłani w znużoną robotę operacyjną /druk, kolportaż, składki, akcje protestacyjne/ działacze dolnych i pośrednich szczebli /zwłaszcza do organizacji - tzn. spoza Warszawy/ tracą cierpliwość. Co przejawia się różnie. Czasem podejmowaniem inicjatyw na własną rękę, częściej rezygnacją. Inicjatywom własnym, bywa, towarzyszą emocje, namiętność i frustrujące polemiki. Typowym przykładem jest artykuł znanego z odwagi i ofiarności działacza "S" ze Swinoujścia Stanisława Możejki p.t. "Uwaga Hamulcowi" /fragmenty w "SW" nr 19/. St. Możejko osamotniony w swej batalii o rejestrację zakładowych ogniw "S", zabiegany w sporach między działaczami w regionie wylewa żale w sposób skrajnie gwałtowny, atakując czołowych przywódców Mariana Jurczyka, Stanisława Wądołowskiego i innych. Bardzo sobie cenię St. Możejkę, ale mam też ogromny szacunek dla M. Jurczyka i St. Wądołowskiego. Mało kto zapłacił tak wielką jak oni, osobistą cenę za nieugiętość w walce o lepsze jutro dla Polski. Wszyscy ci działacze są ofiarami pokrętej linii kierownictwa Związku i naszej niedojrzałości do demokracji.

4. Redakcja "SW" nie uznała za stosowne zaznaczyć czy podziela, czy też nie podziela poglądów St. Możejki, co wielu ludzi odebrało jako poparcie tzw. ataku na M. Jurczyka /nasz komentarz ukazał się dopiero w następnym, 20, numerze, przepraszamy - przyp. red./.. A przecież dobrze wiem jak różniąc się, my w SW poważamy M. Jurczyka i jego kolegów.

5. Nie lekajmy się sporów, nie zacinajmy się w niechęci i gniewie przy różnicy zdań i poglądów. Nie róbnym sensacji z każdej krytycznej uwagi o tym czy innym działaczu. Kto wstępuje na drogę działalności publicznej ten i takimż osądowi podlega i nie powinien krytycznych uwag traktować osobiście. A im kto jest wyżej tym bardziej podlega krytyce i tym większą ponosi odpowiedzialność.

Andrzej Lesowski

Oczekiwana przez sztabowców SB manifestacja polityczna czy też spotkanie Solidarności Polsko-Czechosłowackiej bynajmniej nie było planowane. Odbyła się natomiast msza św. celebrowana przez bpa Dyczkowskięgo z Wrocławia, podczas której poświęcono odrestaurowany krzyż ufundowany w 1980 r. przez "S". Krzyż procesyjny przeniesiono do rozwidlenia szlaków. Tam został wkopany wobec kompletnie zaskoczonych esbeków.

Akcja zakrojona na gigantyczną skalę trafiką w próżnię. Pod zarzutem przewożenia biblię zatrzymano 2 mieszkańcó Iądka-Zdroju: Jarosława Jurgielewiczę i Tomasza Szulca. Następnego dnia Kolegium przy naczelniku MiGm. w Bystrzycy Kłodzkiej zasądziło obu zatrzymanym po 40 tys. zł grzywny.

/Inf. wZ./

W czwartek 12 listopada br. o godz. 20 w kościele przy ul. Bujwida we Wrocławiu odbędzie się msza upamiętniająca odzyskanie Niepodległości. Równocześnie jest to wigilia imienin ks. Stanisława Orzechowskiego, kapłana zasłużonego dla Kościoła, Polski i Solidarności. Ks. Stanisławowi składamy serdeczne życzenia wytrwałości w pracy duszpasterskiej i służbie Ojczyźnie - na przekór burzom i przeszkodom.

KOMUNIKAT Radia SW: Ostatnio nadaliśmy we Wrocławiu na III Prog. PR: serwis inf. /23 X o godz. 13.15 i o 13.35/ oraz audycję n/t referendum. Prosimy o uwagi i informacje o słyszalności. Nadajemy zwykle na III UKF co najmniej raz w tygodniu.

DZIEKUJEMY Gniewko-1800, Tadek-400, Katedra-1800, Mak-2000, Andrzej-5000, Wrzos-700+kartka, Budowlani-2000, Aga-5000, Mateusz-500, L-1300, Zośka-4200, Stasia-2000, Przyjaciół miesiąca-3000, Magda-5000, czesiek-5000, Emerytce Wandzi-500, Wilejka-1000, Topola-20000, Danka-10300/na FPR/, Skorupka-2200/na FPR/, Zółwie-6000, Solidarna-1 kartka żywn., A.K.-1 kartka, Ed.Kuz.-kasety, R.I.-książki dla przyjaciół, Basi S.-za 500 DM i 100 \$ na sprzęt, JAW-1000DM, KAM-a-50 Ł, od Mieczysława-50 Ł, LAD-3sc+1sc/powtórzenie/, LAD-v-ndtv, Miecz-100 Ł, Pomoc-100 Ł, Henryk-10 \$, POMOST MICHIGAN-100 \$/sprostowanie/, Red."W" i "Obec" dziękują za BIM Face. Pozdrowienia od Franke dla Natelli